

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 19 Sierpnia r. s. 1827 Roku;

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 10 sierpnia.

(z Gazety St. Petersburgskiej.)

Rada ustanowień Kredytowych Państwa, na ośniewie *Naywyższego Manifestu* pod d. 7 maja 1817 r., rozpoczęła d. 27 z. m., dla rewizyi rachunków ustanowień kredytowych, swoje posiedzenie, na którym Minister Skarbu Jenerał-porucznik Kankrin miał następną mowę:

Mości Panowie:

Przy coroczném składaniu WPPm. obrachunków ustanowień kredytowych, nie raz miałem honor wystawiać owe polepszenia i widoki, których, za zgodą Rady ustanowień kredytowych, trzymałem się w kierowaniu tą ważną częścią.

Teraz, przy wniesieniu rachunków z r. 1826, pozostaje mi tylko wspomnieć o tych skutkach, jakie w roku zeszłym miały przyjęte od nas środki.

Wiadome WPP. nowe rozporządzenie, względem kapitału umorzenia, zasadzające się na przywiedzeniu go do należytej proporcji z ilością długów, przez odcięcie zbytecznych summ, na ten przedmiot obracanych, posłużyło do nieodzownego ulżenia Podskarbstwu Państwa, a rząd i samemu Państwu. Lecz razem też, rozporządzenie to, okazało pożyteczne działanie, właściwie w części kredytowej. Fondy nasze nie tylko nie doznały upadku, ale się liczą pomiędzy naysłabszymi w Europie, i dla tego właśnie, zostając w ręku wielkich kapitalistów, mniej jak inne bywają przedmiotem gry birżowej. Z drugiej atoli strony, mając wartość bardzo znaczną, nie wzięły kierunku do nadnaturalnego wzniesienia się, nieuchronnego w niezmierném natężeniu sposobów umorzenia, działających przeciw samemuż celowi rychłego umorzenia długów.

Prawdziwy kredyt Państwa nie powinien się zasadzać na tém, aby natężonemi środkami w czasie pokoju podnieść fondy nad naturalną proporcją; gdyż, za najmniejszą zmianą okoliczności, sztuczne to natężenie, wedle niezmiennych praw doświadczenia, koniecznie zniży się do prawdziwego stosunku, i sam tylko żal zostawi próżno czynionych poświęceń. Istotny kredyt Państwa zawisł od finansowej ostrożności, od równowagi pomiędzy dochodami i rozchodami, od unikania pożyczek w czasie pokoju, od ścisłego dopełniania zobowiązań Rządu względem swoich kredytorów. W takim skierowaniu rzeczy, każdy Rząd może być pewnym, iż w razie potrzeby nadzwyczajnej, może zaciągać pożyczki, na najmniarkowańszych, wedle okoliczności, warunkach.

Wstrzymanie niszczenia assygnacy, a osobliwie przerwanie tak bezpożytecznego, podług wypadków zamieniania na dług procentowy, nie miało, i nie ma żadnego niekorzystnego wpływu na obrót tych pieniędzy kredytowych. Przekonano się teraz, że poprawienie assygnacy, jako przedmiot najbardziej zależący od powszechnej opinii, nie idzie ściśle wedle praw jednaki, jak ich upadek: tam bowiem działa nadzieja, zawsze do wątpliwości skłonna; tu zaś obawa, zawsze po-

większająca niebezpieczeństwa. Lecz jeśliby w rzeczy samej poprawiły się assygnacye, wedle istotnej proporcji ich zmniejszenia, to jednak niezawodna, że publiczność jeszcze musiałaby doświadczyć, od podskoczenia ich, wszystkich tych zmian w prywatném mieniu i tych wszystkich strat, tylko w odwrotnej postaci, których działaniem czasu i okoliczności doznawała już z ich upadku. Przeciwnie, za przyjęciem systematu, ani pomnażania, ani zmniejszania assygnacy, kredyt ich trwale się ustalił; zmiany w kursie ich na monetę brzęczącą tak są nieznaczne, że ani w bycie gospodarskim, ani w obrótach przemysłowych, ani w spekulacjach handlowych, ani względnie na kurs wexlów, żadnej nie okazują szkody: wartość kapitałów i wszelkiego rodzaju własności, pozostaje niezmienną. Owoż dla czego należy wytypić sposób opłacania, w którym wszyscy mają zaufanie, i do którego nawyknięcie wszędzie się u nas wkorzeniło; dla czego potrzeba zastępować pieniądze kredytowe, kursowym kapitałem brzęczącym, który trzeba byłoby nabywać z nowymi stratami: gdyż masa złotej i srebrnej monety, jakkolwiek jest znaczną w Państwie, wielce jednak byłaby niewystarczającą na wszystkie obroty, zwłaszcza przy niedostatku u nas prywatnych papierów, kredytowych, i dla obszerności naszych prowincyj.

Teraz pokrótce dotknę głównych działań banków: pożyczkowego i handlowego. Cenniejsze z tych są: potrącanie wexlów w banku handlowym; pożyczanie na majątki nieruchome w pożyczkowym; obracanie lokacy dla przyrostu z procentów, w obudwóch.

Potrącanie wexlów, — działanie, mające na celu przyspieszenie obrótów pieniężnych w handlu, a będąc głównym przedmiotem samego ustanowienia banku handlowego, wymaga tej ostrożności, aby czynione było z wexlami, ile można rzeczywiście, to jest: na istotnych kupieckich tranzaktach zasadzone, z uprzątnieniem wexlów beztowarowych, a zatem niepewnych, któryto obowiązek bezpośrednio należy do Dyrektorów banku z kupców. Summa tego potrącania w banku i jego kantorach, rzeczywiście w r. 1826 uskuteczniła, dochodziła 124 milionów rubli: zasitek ważny, chociaż w prawdzie nie dla wszystkich w szczególności zadosyc czyniący. Lecz kredytowe ustanowienia nie powinny i nie mogą tworzyć kapitałów, i opatrywać w nie osoby, które same ich nie mają. Celem ich jest dopomagać kapitalistom, w razie czasowego powiększenia się potrzeby pieniędzy gotowych. Wszelkie rozszerzenie się kredytu w banku, w brew temu prawidłu, byłoby szkodliwem, nie tylko dla banku, lecz i dla korzystających z potrącania, rodząc niezasilające, a nawet niegruntowne spekulacye, które ciągną za sobą, zamiast wzbogacenia się, sam tylko upadek.

Pożyczka na majątki osiadłe i znaczniejsze obywatelskie, w r. 1826 uczyniona, dochodzi 25 milionów rubli; od czasu zaś ogłoszenia bankowego urządzenia, to jest, prawie we trzy lata, dochodzi 95 milionów rubli. Chociaż terazniejsze sposoby pożyczania (jak już z tego wnieść można) da-

Ileko są lżejsze w porównaniu z dawniejszemi, wszelako za przyjemny sobie poczytuję obowiązek uprzedzić W. Panów, że na osnowie samego 9 §. tego urzędzenia banku, ułożone zostały niektóre nowe, wedle toku rzeczy i okoliczności, na dobro pożyczających, ulgi, nad którymi tuż zaraz będę miał honor przystąpić do szczegółowego z W. Panami naradzenia się.

Obrót lokacyy w bankach dla przyrostu z procentów stopniami się powiększa. Przedmiot ten zwraca na siebie szczególniejszą uwagę Ministeryum skarbu; należy się spodziewać, że przychły kapitałów stopniami powinien się zmniejszać, w miarę rozszerzenia się sposobów, dla użycia ich w prywatnych obrótach.

Teraz przystępuję do wykładu obrachunków z r. 1826.

Kommissya Państwa umorzenia długów.

W ciągu r. 1826 nowych długów terminowych w księdze długów Państwa nie zapisano; do oddziału zaś długów bezterminowych, podług prentensy na skarbie z lat przeszłych, weszło:

srebrem 28,000 r.
assygnacyami 148,900 —

Za tą odmianą i skutecznionemi w ciągu r. 1826 wypłatami i wykupem, stan długów Państwa do 1go stycznia 1827 r. był w następnym składzie:

Dług *Hollenderski* wynosił 90,600,000 guldenów, z których na część Rosyji 46,100,000.

Długów terminowych:

srebrem 2,465,999 r. 99 k.
assygnacyami 48 388,895 — 25 —

Bezterminowych 6% zwyczajnych i nietykalnych:

złotem 14,220 r.
srebrem 7,512,152 — 93½ k.
assygnacyami 216,107,411 —

Bezterminowych 5%.

srebrem 73,167,580.

Długów bezterminowych, przez Kommissyą do dnia 1 stycznia 1827 r. *wykupem nabytych, było:*

6% złotem 8,700 r.
srebrem 2,280,100 —
assygnacyami 54,930,240 —
5% srebrem 9,938,420 —

Na opłatę tych długów Kommissya w roku 1826 rzeczywiście otrzymała 50,059,499 r. 3¼ k. assygn.; które, po zamianie w części na monetę brzęczącą, z pozostałościami z lat przeszłych, i z summami z innych kapitałów przeniesionemi, uczyniły:

złotem 1,235,651 r. 27½ k.
srebrem 9,348,052 — 35½ —
assygnacyami 37,495,512 — 97½ —

Z tych summ *użyła* Kommissya w r. 1826.

Na dług *Hollenderski* i wewnętrzne *terminowe*, na wypłatę kapitału i procentów:

srebrem 259,840 r.
assygnacyami 11,815,784 — 70 k.

Na długi *bezterminowe*.

Odłożono na kapitał wykupu:

złotem 1,234,333 r. 7¼ k.
srebrem 1,504,527 — 55½ —
assygnacyami 4,249,566 — 31½ —

Wydano *nieustającego dochodu* na pożyczki 6%:

złotem 835 r. 20 k.
srebrem 463,734 — 17½ —
assygnacyami 13,115,506 — 53½ —

Na pożyczki 5%.

srebrem 3,666,988 r. 50 k.

Z tego *pozostało* dla niejawienia się kredytorów i odłożonych na r. 1827:

6% złotem 483 r.
srebrem 209,679 — 96½ k.
assygnacyami 5,642,956 — 92½ —
5% srebrem 3,169,655 — 50 —

W tej liczbie u bankiera Rotszylda w Londynie 3,158,670 r. o wypfaceniu których nie odebrano jeszcze uwiadomienia.

Na długi bez wydania biletów, kredytorom

departamentów wojennych i różnym miejscom *opłacono gotowemi* kapitału i procentów:

srebrem 83,609 r. 88½ k.
assygnacyami 1,800,314 — 74 —

Z summ, stanowiących kapitał wykupu 1826 roku użyto:

złotem 6,784 r.
srebrem 2,524,997 — 71½ k.
assygnacyami 4,807,527 — 33 —

i przyłączono do summy na opłatę długów wojennych 500,000 r. as.

Z liczby wykupionych kapitałów nabyto za granicą:

6% assygnacyami 3,466,200 r.
5% srebrem 470,780 —

Prócz tego, Kommissya umorzenia długów złoży W. Panom; wiadomość o dwu-procentowej pożyczce, zrobionej przez bankiera Rotszylda, i obrótach z niey summ.

Niepodanie obrachunku z tej pożyczki dotychczas, jak wiadomo, pochodziło ziad jedynie, że część summ z niey wynikłych, pozostała za granicą, dla użycia w miarę potrzeby, na opłatę długów zewnętrznych i innych rozchodów Państwa, ze zwróceniem ich tu z Podskarbstwa Państwa, do osobno odłożonego kapitału Kommissyi, który jest w gotowiznie, jak o tém uwiadomiono w obrachunku Kommissyi.

Użycie za granicą summ z tej pożyczki, ukończyło się na początku roku niniejszego, a rozrachunki z tego, pomimo swojego zawikłania, z przyczyny rozdrobnionego użycia tych fondów na różne przedmioty, zupełnie są ukończone z zobowiązaniem, tak Ministeryum finansów, jako i bankiera Rotszylda.

Bank Assygnacyjny.

Massa wypuszczonych w obieg assygnacyy i w r. 1826, podobnie jak w latach poprzedzających, zostawała bez najmniejszej zmiany, a czyni 595,776,310 r; zrobione zaś w tym roku 10 i 5-rublowey wartości assygnacye, weszły w kapitał zapasny dla wymiany assygnacyy wielkiej wartości i zużytych.

Bank Pożyczkowy.

W biegu r. 1826 bank pożyczkowy *przyjął lokacyy* dla obracania z procentów:

assygnacyami 48,568,483 r. 11½ k.
w tej liczbie z wypłatą po 5½%.

Z banku handlowego 9,000,000 r.

Z Rady opiekuńczej St Petersburgskiej 6,000,000 —
Wrócono lokacyy 3,189,275 — 10½ k.

Wypłacono na zwrócone lokacye procentów, i przyłączono procenta nie odebrane przez lokatorów po upłynieniu terminu rocznego:

złotem 115 r. 80 k.
srebrem 2,995 — 26 —
assygnacyami 7,210,291 — 90 —

Wydano w pożyczce na różne terminy, równie dawniejszych pożyczek w terminach nieopłaconych odłożone terminy:

złotem 500 r.
srebrem 356,600 —
assygnacyami 30,617,594 — 17½ k.

Od pożyczek na lat 24 odebrano *premiów*:

złotem 5 —
srebrem 3,366 —
assygnacyami 181,629 —

W ciągu r. 1826 przyjęto na *assekuracyą*

73 domy za 4,803,000 —
nie ponowiono assekurowania 11 domów za 587,300 r.
Do 1go stycznia 1827 jest na assekuracyi 302 domów za 21,187,300 —

W ciągu roku 1826 otrzymał bank pożyczkowy czystego zysku:

złotem 1,018 r. 71½ k.
srebrem 36,182 — 61½ —
assygnacyami 2,053,520 — 97 —

Bank handlowy.

Kapitał banku jest 30,000,000 r.
Lokacye, tak w samym banku, jako i w jego kantorach, z pozostałemi z 1825 r. dochodziły:

Na *Transferta*:

złotem 10,300 r.
srebrem 1,246,745 — 20 k.
assygnacyami 80,849,617 — 76 —

Na *obrót* z procentów:

złotem 985,149 r. 11 k.
srebrem 4,785,447 — 50 —
assygnacyami 145,648,737 — 55 —

Za pomocą kapitału bankowego i lokacyi, czyniących razem assygnacyami 256,498,355 r. 31 k. uskutecznione zostały w r. 1826 następujące obróty:

Zwrócono lokacyi transfertowych:

złotem 10,300 r.
srebrem 1,246,544 — 69 k.
assygnacyami 79,938,131 — 68 —

Zrobiono przekazów z jednego

miasta na drugie 163,557,804 r. 74 k.

W trattach przekazowych:

złotem 124,815 r.
srebrem 1,085,136 — 30 k.
assygnacyami 55,195,671 — 80 —

Wydano na potrącenie wexlów 176,278,314 r.

7. k. w której summie zawierają się i te wexle, które przyjęto do potrącenia w 1825 r., a na które terminy opłat były w r. 1826.

Na zastaw *towarów* 6,537,284 r. 83 k.

Na potrącenie *biletów kassy zachowawczej* srebrem 500,000 r.

Na zastaw *monety miedzianej* Podskarbstwu Państwa 6,000,000 r.

Wszystkie te działania razem wynoszą do 343,622,746 r. 9 k.

Wszystkie zaś obróty w kassie banku i jego kantorów.

assygnacyami 962,641,729 r. 52 k.
monetą brzęczącą 10,487,077 r. 67 k.

Z liczby wexlów protestowanych w banku i kantorach pozostało do 1 stycznia 1827 r. niezyskanych na 2,503,775 r. 94 k.

Czystego zysku, po odtrąceniu rozchodów, otrzymał bank i jego kantory w 1826 r. 2,216,588 r. 51 k.

Wyłożywszy istotę obrachunków ustanowien kredytowych Państwa, aż nadto jestem przekonany, że po ich przejrzeniu, W Państwo, a przez W Państwo pośrednictwo publiczność przekona się, że Ministerjum Skarbu niezego nie zaniechało dla zachowania trwałości kredytu Państwa, który coraz bardziej a bardziej zakwitać będzie pod Opieką NAYJAŚNIEJSZEGO MONARCHY.

FRANCYA.

Paryż dnia 8 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jeden z dzienników tutejszych czyni nad ogłoszeniem niepodległości Egiptu następujące uwagi: „Ważny krok, który przyznają Baszy, zdaje nam się tak niepodobny do wykonania, iż gotowimy uważać go jako wymysł europejski. Przed czterema laty to przedsięwzięcie byłoby łatwiejszem, bardziej ważnem, a *Mahomet Ali* nie próbował go; mogłoby ono przyczynić się do uwolnienia Grecyi, a z tego powodu miałyby prawo żądać od gabinetów europejskich pomocy i protekcji. Byłby sobie zrobił w oczach Muzułmanów wielką sławę przez uwolnienie *Mekki* i obronę *Wehabitów*. Mógł zebrać 50,000 wojska regularnego i one wesprzeć 200 milionami, które był zebrał. Za pomocą swych pieniędzy był panem *Dywanu*. Połączywszy się z Grecyami, mógł przez połączenie wojsk i żeglugi obu narodów, przeszkodzić Turkom do czynienia jakichkolwiek kroków przeciw Egiptowi lub Grecyi. Turcyja osłabiona, nie mogłaby nawet w owym czasie walczyć przeciw usiłowaniom Greków, samym sobie zostawionych. Europa spodziewała się po nim cywilizacyi Egiptu, i ten kraj piękny wdychał do ustanowienia dobroczynnego i opiekuńczego rządu. Zamiast skierowania wszystkich sposobów ku takiemu celowi, zawsze szlachetnemu, jakiegokolwiek byłoby jego rozwiązanie, fałszywa polityka obróciła jego usiłowania ku krwawey wojnie greckiey. Teraz się wszystko odmieniło; Dy-

wan zřęczniejszy, wojskiem Baszy wytepił Greków, a Sułtan ciągle skutecznie organizuje swoje wojsko na sposób europejski. Jakie jest istotne położenie Baszy? Jego skarb wyniszczony, szeregi przeredzone wojną, ludność przez zaciągi i emigracye zmniejszona, powszechnie nienkentowanie pomiędzy poddanemi, których dziwaczne monopolium niszczy i przymusza ginąć z nędzy, okropne okrucieństwa popełnione przez jego syna w Morei, które się stał nazywającym nieprzyjacielem; mniemane projekta cywilizacyi, które wzięte zbliska, zostały do prawdziwego doprowadzone waloru; z drugiey strony dziki zapaf, jaki umiano w Muzułmanach wzbudzić, i karność, jaką potrafiono do ich obozu wprowadzić; wszystko razem zdaje się zmuszać Baszę do niepoddawania pod dyskusyją prawa, którego sądzą, iż bliskim jest wykazać ważność, i do przestawiania na niepodległości czynney, jakiey używa. Przypuszczając, gdyby polityka europejska była sprzyjająca Grekom, należałoby się spodziewać, iż Wysoka Porta odwlecze całą wojnę przeciw Chrzęścianom zbuntowanym, i nie opuści swey zdobyczy, chyba ze wściekłością. *Mahomet Ali* bez wątpienia, z przyjemnością zaprzestanie kroków nieprzyjacielskich, które go wycieńczają; lecz jest równie podobnem, iż gdyby sądził, że może korzystać z podobney okazji do zrzucenia jarzma, Porta wypędzona z Morei, rzuciłaby się cała na Egipt, dołączyłaby głowę *Mahometa Ali* do głów greckich, przysłanych przez jego syna do *Stambu*, i znalazłaby w dochodach egipskich, wybieranych wówczas na jej własną tylko korzyść, dostateczne wynagrodzenie za utratę Grecyi. Arabowie mają jedno przysłowie oskarżające, którego jeszcze nie zaniechali, to jest, iż pole, na którym Turek stąpił nogą, przez 7. lat nie rodzi nawet trawy. Wprawdzie Egipt jest teraz rodzajny, lecz na korzyść jednego tylko.”

W jednym z tutejszych dzienników czytamy akt zrzeczenia się tronu Portugalskiego przez Cesarza Brezyljskiego, w osnowie następującej: „*Don Pedro* z Bożej łaski i t. d. Czynie wiadomo wszystkim moim poddanym, iż nie zgadza się z interessem Brezylji i Portugalii, abym daley był Królem Portugalii, Algarbii i połączonych z niemi posiadłości, a chcąc, ile odemnie zależy, utwierdzić szczęście obu Państw, postanowiłem zrzec się wszystkich moich niezaprzeczonych praw do Korony Portugalskiej i panowania nad wspomnionemi krajami, na rzecz mojej kochanej córki Xiężniczki *Donna Maria Gloria*, tak, aby temi krajami niezawisłemi od Cesarstwa Brezyljskiego, jako panująca Królowa władała, a to podług konstytucyi, którą podobało mi się ułożyć, wprowadzić, i w skutku moich prawnych postanowien z dnia 29 kwietnia r. b. zaprzysiędź kazać. Oświadczam oraz, iż córka moja, panująca Królowa Portugalska, dopóty nie oddali się z Cesarstwa Brezyljskiego, dopóki nie otrzymam urzędowej wiadomości, iż konstytucya według moich rozkazów została zaprzysiężoną, i że zaręczenie między wspomnioną moją córką i moim kochanym Bratem *Don Miguel* nastąpiło, i że zaślubienie odbyło się. Niniejszy akt złożenia Korony Portugalskiej i zrzeczenia się dopóty mocy mieć nie będzie, dopóki wszystkie te warunki nie zostaną uskutecznione. Dla tego rozkazuję wszystkim władzom, do których należy powziąć wiadomość o tych postanowieniach, i ogłosić je, aby wszyscy moi poddani Portugalscy wiedzieli o takowych moich rozporządzeniach. Rejencya tych moich wspomnionych krajów każe je w urzędowym sposobie wydrukować i ogłosić, aby wszystko, co w nich jest objętem, było zupełnie przywiedzione do skutku.”

— Dnia 9 —

Monitor umieścił znowu dosyć długi artykuł o interesach Portugalii. Twierdzi w nim, iż objęcie Rejencyi przez Infanta *Don Miguel* jest jedynym środkiem przywrócenia spokoyności w Portugalii. Duch i osnowa Konstytucyi Portugalskiej, interes Brezylji i Portugalii, spokoynność obu państw, wszystko to tamuje powrót *Don*

Pedra, który raz na zawsze rzekł się korony Portugalskiej. „Nie można (pisze *Monitor*) wstępować znowu na tron, z którego się dobrowolnie zstąpiło. Obecność *Don Pedra* wzniewiłaby tylko spory stronnictw i wojnę domową, a nadwęgryłaby spokójność Brazylii. Projekt podróży do Portugalii grozi zaburzeniem i nieszczęściem.“

— Dnia 10 —
(z *teyże* gazety.)

Odebrane tu listy z *Lizbony* pod d. 21 lipca donoszą, iż Pan *Stuart* przybędzie tam na miejsce Pana *A'Court*, dotychczasowego Posła Angielskiego. Panuje ztąd powszechna radość, i życzeniem jest, aby ta odmiana, jak najprędzey nastąpiła.

A N G L I A.

London dnia 11 sierpnia:

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Z wielorakich względów jest rzeczą godną uwagi, iż Pan *Canning* umarł w tym samym domu, a nawet w tym samym pokoju, co Pan *Fox*. Tutejsza *Gazeta*, *Gonic*, donosząc o zgonie zmarłego Ministra, pisze co następuje: „W gwałtowney jego chorobie łatwo przypuścić, iż wręcz z ciałem i duch jego cierpieć musiał. Jakoż z boleścią dowiedzą się nasi czytelnicy, iż niekiedy można było uważać ślady obłąkania, w czasie którego nawet zajmowały go troski i nagłace zatrudnienia, które napelniały myśli sławnego męża, kiedy jeszcze żadna mgła, żaden obłąd umysłu jego nie zasłaniał. Przerywane i niemające z sobą związku wyrazy, przekonywały, iż sprawy publiczne i dobro kraju były przedmiotami, które jakby przez mgłę snujące się przed jego wzrokiem zajmowały jego osłabioną i obłąkaną uwagę. Ta nieustanna staranność o wielki i ważny urząd, okazywała się również w chwilach spokojniejszych jego umysłu; w jednej z nich mówił o własnem położeniu i o swym Królu, jak nayszlachetniej i jak nayszczytniej. Monarcha widział z żalem i przyjacielskiem czuciem smutne położenie Ministra, którego uznał godnym całego swego zaufania w epoce, która wymagała śmiało występującego Ministra. Nie powiemy może za wiele, iż troski, praca i zmartwienia w przeciągu ostatnich czterech miesięcy, były przyczyną jego choroby; miał bowiem do walczenia z tém, co ducha i charakter jego najprędzey nadwęgryć mogło, a mianowicie z prześladowaniem nieszlachetnym, nieszczęśliwym i zaciętym. Bezwstydné obelgi, podłe podszepty, i zuchwale potwarze, na które był wystawiony, nie mają nic podobnego w historii zabiegów stronnictw.“

W innej gazecie czytamy: „Strona opozycyjna odpowiada na zarzut, iż potwarze na Pana *Canning* rzucone, przyprawiły go o śmierć; „Pan *Peel*, Lord *Eldon* i Xiążę *Wellington* byli „również oczerniani.“ Ze Pan *Canning* ukończył świetny polityczny zawód, na który wystąpił, rozwijawszy zupełnie zasady swoje i podawszy je współczesnym do rozważy; że jemu nie tylko należy się zaszczyt ułożenia planu polityki narodowej, lecz oraz przywiedzenia go do skutku i zjednania mu pochwały światłych polityków; wszystko to dowodzi, iż żył dosyć długo dla pozyskania najwyższego stopnia osobistej swej sławy. Lecz w miarę, jak tak znakomite życie pociesza jego przyjaciół, strata jego zdaje się zawczesną. Monarsze i Oyczyźnie; dłuższe bowiem jego życie zapewniłoby owoce prac jego i uchyliłoby niebezpieczeństwo, aby mniej zręczne ręce nie zniszczyły znowu jego dzieła. Zmarły Minister posiada zupełną ufność Króla Jmci, i nayszczytniej z nim działał.“

T U R C Y A.

Jassy 1 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dzień wczorayszy był dla miasta *Jassy* dniem smutku i rozpacz. O godzinie wpół do 3ciej po południu wszczął się ogień w domu *Spathara Ilie-Izmeo*, w pobliskości Konsulatu Rossyjskiego, Wiatr nader gwałtowny północno-zachodni, rozrucił w oka mgnieniu pałacę się gonty z dachu. w rozmaite części miasta, i już w przeciągu kwadransa przeszło 10 domów w różnych stronach miasta stało w płomieniach. Wichher nadwyzczayny dał coraz silniey, i podobnie jak morze wzburzone, pożerze rozlały się płomienie i z niepojętą szybkością pochłaniały wszystko w swoim pędzie. Wszelka pomoc ludzka była bezsilną i każdy poczytał się za szczęśliwego, gdy życie mógł uratować. Począwszy od domu *Spathara-Izmeo* wszereż aż niedaleko od gmachu Konsulatu Francuzkiego, i na dół z drugiej strony aż do stawu *Bachlui*, a w inną stronę znowu aż do klasztoru *Fromosa*, wszystko stało się pastwą płomieni i leży w popiołach. Trzecia część miasta i właśnie nayszczytniejsza spłonęła. Blisko ośmset domów, a pomiędzy temi pałac Xiążęcy (rezydentcy *Hospodara*), ze wszystkimi biurami i archiwami, pałace Bojarów *Roznowan Ghuka*, *Palladi Kallimachi* i innych, prawie wszystkie składy towarów, piętnaście kościołów stały się pastwą pożerczego żywiołu. Straty są ogromne. Płomień ogarniał wszystko szybkością błyskawicy, szczególniey zaś ulicę główną do Xiążęcego zamku prowadzącą; a ponieważ ulice nie są brukowane kamieniami, ale dylami tylko wyłożone, przeto gdy i te zaraz palić się poczęły, wtedy więc dla hardzo wielu, którzy dla uratowania ruchomości swoich cokolwiek opóźnili się, wszelka droga ucieczki zamkniętą została. Dotąd już blisko 50 trupów wyciągnięto z gruzów. Sam Xiążę za ledwie tyle miał czasu, iż z dworem swoim przez tylne drzwi uysł zdołał osobistego niebezpieczeństwa. *Missyonarze* katolickcy, ratując się przeskoczyli przez mur wysoki i zostają teraz ogołoceni ze wszelkiej własności, w domu C. K. Ajenta. Więcey jak 10,000 ludzi jest bez przytułku, błąka się i rozpacza. Nadwyzczaynem ledwo usiłowaniem udało się ocalić dom C. K. Ajenta i leżące w bliskości tegoż mieszkania domy, które w nayszczytniejszym były niebezpieczeństwie, bo wichher nadwyzczayny cisłkał ustawicznie na dachy tychże pałace się kawały drzewa. Był to widok nad wszelkie opisanie okropny, widzieć, jak na przestrzeni półmilowej iskrzące płomienie w nieprzerwaney massie nad ludzką się pracą pastwiły. Do całej tej okropności przyłączyła się jeszcze i ta okoliczność, że musiano wszystkich złoczyńców wypuścić z więzień, albowiem więzienie warowne *Tennica*, w którym byli zamknięci, również ogień był zajął. Ta zgraja złoczyńców, połączywszy się zinnym motłochem niegodziwie myślącym, zagrażała dalszey części miasta rabunkiem, i jedynie tylko nayszczytniejsze usiłowania władz i mieszkańców, przy czém, Cesarzsko-Austryaccy, poddani szczególniey się odznaczyli, utrzymali tę tłuszcę zbrodniczą w karności i nowemu nieszczęściu skutecznie zapobiedz zdołali. Jakże okropny i smutny był to widok, oglądać przy świetle wschodzącego wśród krwawych obłoków słońca, ten straszny obraz zniszczenia, patrzeć jak w tych miejscach nieszczęśliwego miasta, gdzie wczora jeszcze z przepychem bogactwa panowały, dzisia nędza i rozpacz obłąkanym ludem miota; widzieć nadto, jak inni znowu gorzkie łzy roniąc, wydobywali z gruzów trupy nieszczęśliwych krewnych swoich. W tej właśnie chwili, gdy ten list kończę, nowa znowu część miasta stoi w płomieniach; nayszczytniejszy wichher trwa ciągle. Nayszczytniejsza Opatrzność jedynie od zupełney zagłady ratować nas może.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 19 Sierpnia r. 1827 Roku.

2 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, ошь С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣща снмь объявляеиця : что въ ономъ продаеиця съ аукціоннаго публичнаго шорга, заложенное и просроченное недвижимое имѣніе Надворнаго Совѣщника Викентія Антоновича Лапы, состоящее Могилевской Губерніи Климовецкаго повѣна въ селѣ Тростинѣ 48 и въ деревнѣ Марковки 23, и шого 71 ревизскихъ мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной спроеіемъ; для чего назначены сроки шоргамъ сего года въ декабрь мѣсяць: первый 8, второй 13, и третій 15 числѣ. Желающія купишь имѣніе сіе, могушь являиця въ Опекунскій Совѣщъ показанныхъ числѣ въ прісудственное время, и видишь въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣдоси.

Экспедишоръ Осмоловски.

2 Од Рады Опекунцезы St Petersburgskiey ЦЕСАРСКИЕГО Дома wychowania ninieyszem оглаша снѣ: іѣ въ неіе продаеиця преез аукцею з публичнаго тегу, oddany на евикцею і претерминовану nieruchomości majątek Rady Dworu Wincentego Antonowicza Łappy, położony w Mohilewskiej Gubernii w Klimowieckim powiecie we wsi Trostinie 48 i w wiosce Markowki 23, w ogóle 71 rewizyjnych dusz płci męskiej, zapisanych do rewizji 1816 roku, z urodzonymi po rewizji, ze wszelką należąca do nich ziemią i wszelkiem na niey zabudowaniem; dla czego назначено terminy do targow terażnieyszego roku w miesiącu decembrze: 1szy 8, 2gi 13, a 3ci 15, życzący купиць таковы майятек, зечеа преезхыць до Рады Опекунцезы в означенныхъ дннх в czasie posiedzeń, і видіець в неіе преедаіацего снѣ майятку инвентарз, warunki і форму преедаіацего права.

Expedytor Osmołowski.

1 Od Izby Skarbowey Mińskiej ninieyszem оглаша снѣ, на mocy Ukazu JEHO CESARSKIEY MOSCI z Rządzącego Senatu pod d. 24 czerwca terażnieyszego roku za N. 39,053, іѣ в неіе odbywać снѣ беед тегі на oddanie w 120letnią, od d. 12 kwietnia następującego 1828 roku, arendę, w Mińskiej gubernii, w Bobruyskim powiecie w Bobruyskiej beneficji majatku Papiuszkiewiczze ze wsiami: Dubrowną і Syczkowem, і wioskami: Krasnem і Syczkowem, w których знайдуне снѣ 218 włosciанскихъ domow і 652 rewizyjnych płci męskiej dusz, dochodu w przeszłych latach opłacało снѣ з тего майятку зе wszystkich artykułów 2512 rubli 42 kop. srebr.; затеи życzący налеіець до targow і wziąć таковы майятек в arendę, зечеа преезхыwać dla targow do тей Izby z dostatecznemi, w proporeyi dwurocznego dochodu, kaucyami, на terminy następującego 1828 roku w miesiącu marcu, 2, 4, 6, а на преетарг днн 7; warunki zaś każdy за преезхыciem на тегі, запотребеować і видіець моіе в Ізбіе. Днн 13 sierpnia 1827 roku.

Sowietnik Władzimirz Weredkowicz.

Sekretarz Hołyniewicz.

Pomocnik Stoła Hachowicz.

1 Sąd Podkomorsko Exdywizorski на преедзіаі майятку Rymowicz w Pcie Oszmiańskim

położonego, między familią WW. Osmolskich і wierzycieli, dekretem Remissyynym Sądu Ziemińskiego Pttu Oszmianskiego dnia 30 mea 8bra 1825 roku nastalym determinowany; по wyexpediowania назначенныхъ поміеніонымъ декретемъ Aktow Inkwizycyi, Kalkulacy і Werifikacyi зе wszystkimi stronami і по wniesieniu przez niektóre strony Pretensyow do massy pod konkurs oddaney ścielących снѣ, ку sądowemu rozbirowi sprawę oczewіście dnia 29 mea augusta terażnieyszego roku wziąć do namowy postanowił; oczеи aby strony interessowane uwiadomionemi były і до rozprawy pod utratą rzeczy przystępowaly, ninieyszā w Kuryerze Litewskim zamieszcza awizacyā. Dat. r. 1827 mea augusta 11 dnia.

Tadeusz Wierzbowicz b. Podkom. Oszm. Kawaler.

Raymund Chodźko Z. P. Kawaler.

Wincenty Narwid Raczkiewicz Pisarz Ziemi. Exdywizor.

Regent Ignacy Powała Oganowski.

1 Folwarczek w Powiecie Szawelskim położony, ośи dymow і karczemkę mający, w pozycyi piękney, бо над rzeczką і przy lesie; odległy od traktu pocztowego omiłę, niedaleko miasteczka Szadowa, jest do zadzierżawienia od 1. Jerzego roku następnego на lat dziesięć. Kto by sobie о warunkach życzył wiedzieć, ма zgłosić снѣ до Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Wolno drukować. Wilno d. 17 sierpnia r. 1827 Cenzor, Kollegialny Assesor I. Szydłowski.

1 Życzący sobie nabydź за mierną cenę w тей jesieni, lub też на przyszłą wiosnę, młodych fruktowych, albo już owocorodzących sadowych drzewek, różnego rodzaju і gatunku; niech снѣ raczy zgłosić до W. J. Pana Ostrowskiego w domie jego własnym sub Nro 77 на zieloney Ulicy w Mitawie. Munter.

2 Kommissya Sądowa Na y w y z s z y m MONARSZYM Ukazem dla dziei і długow JW. Hrabiny Rzewuskiej odrębnie ustanowiona; wielolicznie wzywаła wierzycieli tak przez pośrednictwo Rządów jako і przez Gazety, aby do Likwidacyi długów przystępowali, а więцеы niż trzykrotnie zadeklarowała, że nie zważając на zаoczność, sprawy rozsądzać беедзіе. Niebyłość dawniey kompletu mogła не jako wierzycieli usprawiedliwiać względem nierobienia wpisów, chociaż nigdy słusznie: бо до іеи podania niebyłość kompletu не преезказала, оwszem samo onych do regestru zamieszczenie byłoby dowodem, że strony wyrokow sądowych oczekują. Lecz od momenta przybycia do Kostantynowa Guberskiego Wołyńskiego Marszałka, to jest od 13 grudnia 1826 roku (oczym Publiczność zawiadomiona) komplet trwa nieprzerwanie, dotąd jednak ledwie 84 wpisy zrobiono, а і на те nieraz czekać potrzeба было. Dziś gdy Sąd Kommissyi то оглаша, не ма ани jednego wpisu, а między osądzonymi już jest takich kil-

kanaście, które niezważając na zaoczność zdecydowanemi zostały; a to dla przeświadczenia, że Sąd z swej strony wszystkich używa środków, aby poruczone sobie dzieło jak najprędzej mógł ukończyć, i pożądaną każdemu przybliżyć satysfakcyą. Lecz niepodawanie wpisów postępowania Likwidacyi w ten czas wstrzymuje, kiedy Sąd wszelkiej do jej ukończenia przykłada usilności; aby więc i temu zapobiedz znajduje potrzebę zobowiązać tak samych wierzycieli i pretensorów jako i ich umocowanych, aby bez żadnych przewłok i odkładów wpisy podawali, i te najdalej do pierwszego nowembra roku bieżącego do rejestru Sądowego wnieśli, z tym zastrzeżeniem, że jeśli po przejsciu pomienionego terminu Aktorów do Sądu mieć nie będzie, tedy samo stron nieprzychodzenie poczyta za dowód, że się likwidować nie chcą i pretensyi swych odstępują, atym samym czekać już nie będą i przystąpić do zadeklarowania upadku zmuszonym zostanie, obok czego i otym zawiadomiam, że niniejsze postanowienie działu Kommissyi bynajmniej nie wstrzymuje, i ta w pełnym Komplecie bez przerwy zostając, wszystko co tylko przyniesionym będzie ułatwiać nie zaniedba, a rygor upadku w swoim czasie rozciągnąć się mający, dla tego szczególnie ogłasza, aby wczesnie każdy o tym zawiadomiony skutkiem onego dla własnego pożytku mógł uniknąć, lub wypłynioną złąd niedogodność sobie samemu przypisać. Zeby zaś nikt zgola niewiadomością w tej mierze wymawiać się niemógł postanowiła odnieść się do Rządów Guberskich Guberniow Wołyńskiej, Kijowskiej i Podolskiej, oraz do Hradonaczalnika Odesskiego, aby to, komu należy opublikować rozkazali, do Redakcyi zaś Kurjera Litewskiego aby w gazetach potrzykroć umieścić poleciła. Oczym i JEGO IMPERATORSKIEY WYSOKOSCI CESARZEWICZOWI odrapportować, a stronom obecny, ich umocowanym i Adwokatom w Sądzie swym stawającym, zwykłym porządkiem objawić. Działo się w Starym Konstantynowie na sessyi Sądowej dnia 30 lipca 1827 roku.

Wołyński Guberski Marszałek i Kawaler
Michał Graf Czacki.

Członek Kommissyi i Kawaler Mikołaj
Popowski.

Członek Kommissyi Adam Siedliski.

Członek Kommissyi Piotr Szyrma.

Członek Kommissyi Michał Jaworowski.

Zastępca Członka Kommissyi Ignacy Kotkowski.

Zastępca Członka Kommissyi Jan Niepokoyczycki.

Miejsce Sekretarza zastępujący Ekspedитор Floryan Tatarowski.

W Magistracie Wileńskim odbywać się będą publiczne licytacje w terminach pierwszym d. 26, drugim d. 29, trzecim d. 31, terazniejszego mca sierpnia, oraz przetargi d. 2, następującego mca września na oddanie z nad-

chodzącego śto Michalskiego terminu w arędowną Dzierżawę domow Exdywizorskich w Wilnie Frohlanda pod N. 96 i Opitzow pod N. 566 położonych, i dla tego Magistrat Wileński życzących dzierżec, oba wyżey wyrażone domy, lub którykolwiek z nich do licytacyi na oznaczone terminu przez niniejszą awizacyą wzywa. Roku 1827 mca sierpnia 11 dnia.

A. Fiorentini R. M. M. W.

3 Za rezolucyą Magistratu Wileń. dnia 13 terażn. miesiąca augusta nastają, spełniać się będą w onymże Magistracie w dniach 23, 24 i 27 tegoż miesiąca augusta publiczna licytacja na zaarędownie w roczną tenutę, z daty 29 nadchodzącego miesiąca 7bra, domu Obywateli Hahnów pod N. 105 na ulicy Zamkowej położonego; oczem do powszechney podaje się wiadomości. 1827 roku augusta 14 dnia.

Karol Hurtig R. M. M. W.

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Białorusko-Witebskiej Gubernii, w Lepelskim Pcie, na rozdziel funduszow W. Adama Przeciszewskiego i usatysfakcyonowanie Kredytorów i wszelkiego tytułu pretensorów, Dekretem Remissyynym Ziemstwa Powiatu Lepelskiego w roku 1827 mca julii 7 dnia ogłoszonym, przeznaczony, uzupełniwszy w tymże roku julii 27 dnia Remissą zastrzeżone pierwszo zjazdowe czynności, komportacyą papierów i różnego tytułu tranzaktow na dzień 20 augusta terażniejszego roku w Kancellaryi Ziemskiej Powiatu Lepelskiego przeznaczył, i czas ostateczny zjazdu na dzień 25 oktobra roku terażniejszego do majątności Sussy zdeterminował, w którym terminie, iż nieodmiennie do czynności przystąpi, interessowane strony pod utratą rzeczy trzykrotnie przez awizacyą Gazet Kurjera Litewskiego zawiadania. 1827 roku mca julii 28 dnia.

Michał Wasilewski Exdywizor.

Zenen Miładowski Exdywizor.

Aloizy Żaba Exdywizor.

Maxymilian Misiewicz Regent.

2 Niżey podpisany wspólnie z żoną swoją za Prawem wieczysto-kupnem w dniu 16 julii 1827 roku w Sądzie Głównym Litt. Wileńskim 2go Departamentu przyznanem, od JW. Ignacego i żony jego Maryi z Vicinich Drobyszewskich Półkown. Woysk Ross. i wielu orderów Kawalera, kamienicę w Mieście Gubern. Wilnie przy Wileńskiej Ulicy pod N. 728 z placem ziemi konsensem zabezpieczoney położoną, Dziedzictwem nabywszy, i natychmiast do używalności zapossydowawszy, każdego z osób do teyże kamienicy pretensye mieć mogącego wzywa i uprasza, o zgłoszenie się i prawem udowodnienie swoich należnościow w przeciągu sześciu miesięcy do Sądu Magistratu Wileń., stosownie do praw ku temu postępujących. 1827 r. mca augusta dnia.

Michał Inczyk Kolleski Sekretarz.

	Czas obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 17 godz. 3 wiecz.	27 cal. 7,1 lin.	+ 15,5 stopni	Zachodni	Pochmurno
	d. 18 — — —	27 — 8,0 —	+ 14 — —	Zachodni	Pochmurno
	d. 19 godz. 5 1/2 zrana.	27 — 6,2 —	+ 9,5 — —	Północno-Zach.	Pochmurno